

Sygnatura akt I C 454/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 20-03-2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Kwiatkowski

Protokolant: Katarzyna Mulak

po rozpoznaniu w dniu 06-03-2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa I. K., J. B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powodów I. K. i J. B. kwotę 16.729,26 zł (szesnaście tysięcy siedemset dwadzieścia dziewięć złotych 26/100) z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 10.875,44 zł od dnia 01 lipca 2010 r. do dnia zapłaty, od kwoty 5.853,82 zł od dnia 13 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3.254,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala powództwo w pozostałej części.

Sygn. akt I C (...)

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 10 lutego 2013 r. powodowie I. K. i J. B. domagali się zasądzenia na swoją rzecz od strony pozwanej (...) Banku S.A. w W. kwoty 16729,26 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 10875,44 zł od dnia 1 lipca 2010 r. do dnia zapłaty, od kwoty 5853,82 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (por. k. 117 akt).

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że strony łączyła umowa kredytowa waloryzowana kursem franka szwajcarskiego, zawarta 1 sierpnia 2006 r. W umowie określono oprocentowanie kredytu na dzień jej zawarcia w wysokości (...) przy czym zakładano oprocentowanie zmienne w czasie, wskazując, że zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju, którego waluta jest podstawą waloryzacji.

Zdaniem powodów postanowienia umowne określające możliwość zmiany wysokości oprocentowania naruszały przepisy art. 385 § 2 kc, 385¹ § 1 kc i art. 385³ pkt 10 kc, a także art. 69 ust. 2 pkt 5 i art. 76 ustawy - Prawo bankowe i jako takie były klauzulami niedozwolonymi i nieważnymi, a ostatecznie bezskutecznymi wobec powodów. Sporne postanowienie zamieszczone we wzorcu umownym pozwalały kształtować wysokość oprocentowania kredytu przez pozwanego bank w sposób dowolny i jednostronny, co było sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszało interes konsumenta, poprzez swoją ogólnikowość i enigmatyczność. Nie zawierały bowiem precyzyjnych warunków zmiany oprocentowania, w szczególności zaś określenia, kiedy i w jaki sposób bank mógł dokonać zmiany oprocentowania.

W szczególności swoboda interpretacyjna w odniesieniu do spornych klauzul objawiała się w:

1. posłużeniu się sformułowaniem "może nastąpić",

2. braku precyzyjnie wskazanych przesłanek zmiany oprocentowania,
3. braku wskazania czasu dokonania takiej zmiany,
4. braku wskazania wysokości danej zmiany i algorytmu pozwalającego kredytobiorcy w sposób samodzielny zweryfikować sposób i zasadność dokonanej zmiany oprocentowania.

Powodowie wskazali, że tak sformułowane postanowienia umowne stwarzały możliwość wyłącznie takich zmian, które uwzględniają jedynie interes ekonomiczny strony pozwanej, natomiast w przypadku zmian parametrów finansowych w sposób korzystny dla powodów bank nie był zobowiązany do wprowadzenia zmian oprocentowania. Zapisy umowy nie wskazywały też, że zmiana oprocentowania ma dokładnie odzwierciedlać zmianę wysokości parametrów finansowych, jak i nie obligowała banku do dokonania takiej zmiany w tym samym czasie, w którym następowała zmiana tych parametrów.

Dokonując podwyżek oprocentowania podczas obowiązywania umowy bank za każdym razem powoływał się na wzrost wskaźnika LIBOR 3M, tymczasem w przypadku spadku tegoż wskaźnika, bank nie dokonywał stosownej obniżki oprocentowania, powołując się na koszt pozyskania kapitału, wartość waluty, prognozy inflacyjne oraz dostępność środków na rynku międzybankowym. Powoływanie się na wskazane przyczyny naruszało zdaniem powodów postanowienia umowne. Powodowie zarzucili też że wzorzec umowy powinien być skonstruowany w sposób jednoznaczny i zrozumiały, a wszystkie postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta.

Powodowie przywołali także orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym wskazywano, że kontrahent banku nie może być pozbawiony możliwości kontrolowania zasadności zmian oprocentowania, a z zasad słusznosci kontraktowej wynika zakaz pozostawienia w ręku jednej ze stron umowy możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Zdaniem Sądu Najwyższego regulaminy i umowy bankowe powinny wskazywać konkretne okoliczności, przy zaistnieniu których wysokość oprocentowania może być zmieniona.

Tymczasem w umowach z powodami poza ogólnym odniesieniem do „zmiany stopy referencyjnej oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego” nie określono żadnych konkretnych okoliczności, od których zmiana oprocentowania będzie uzależniona. Brak jest również wskazania wzajemnego stosunku między parametrami finansowymi, od których zmiany uzależniona jest zmiana oprocentowania. Bank nie zamieścił we wzorcu umownym informacji o formule/wzorze/algorytmie, zgodnie z którym dokonuje wyliczenia wysokości oprocentowania w sytuacji, gdy zmianie ulega więcej, niż jeden parametr finansowy – zwłaszcza że zmiany części parametrów następują niemal codziennie i w różnych kierunkach. Brak podania konkretnej formuły wyliczenia oprocentowania uniemożliwiał kredytobiorcom jakakolwiek merytoryczną analizę i weryfikację dokonanych zmian oprocentowania. Jest to niedopuszczalne, sprzeczne z dobrymi obyczajami i uzasadnionym interesem konsumenta. Koniecznym było zaś określenie przesłanek, których zaistnienie aktualizuje kompetencję banku do zmiany oprocentowania, tak by umożliwić ocenę, czy następnie faktycznie zaistniały.

W zapisie wzorca umowy brak było jakichkolwiek ram czasowych, w których miała być dokonywana zmiana oprocentowania kredytu, co powodowało, że strona pozwana w sposób zupełnie nieprzewidywalny dokonywała i wciąż dokonuje zmian oprocentowania udzielonego powodom kredytu. Bank dokonuje zmiany oprocentowania niewspółmiernej do zaistniałych przyczyn, kreuje te przyczyny w sposób dowolny i na tej podstawie ustala wysokość oprocentowania.

Wobec powyższego powodowie stwierdzili, że postanowienia umowne określające sposób zmiany oprocentowania nie wiążą ich, albowiem stanowią niedozwolone postanowienia umowne. W związku z tym domagali się zwrotu pobranych od nich odsetek w wysokości przewyższającej oprocentowanie określone liczbowo wprost w umowie. Odsetki te wynosiły łącznie 16729,26 zł. Jako podstawę prawną swojego roszczenia wskazali alternatywnie przepis art. 410 kc lub przepis art. 471 kc.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym dnia 7 marca 2013 r. powództwo uwzględniono w całości.

W dniu 18 kwietnia 2013 r. strona pozwana (...) Bank S.A. w W., wniosła od w/ nakazu zapłaty sprzeciw, wnosząc o oddalenie powództwa w całości.

Strona pozwana zarzuciła brak podstaw do żądania przez powoda zwrotu spełnionego świadczenia jako nienależnego oraz nie udowodnienia niewykonania lub nienależytego niewykonania umów przez kredytodawcę, nie udowodnienie wystąpienia i wysokości szkody po stronie powoda, a także zarzut sprzeczności powoływanych podstaw prawnych roszczenia. Dodatkowo w odniesieniu do kwoty 873,47 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2010 r. podniosła zarzut przedawnienia.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana wskazała, że w umowie z powodami zastrzeżono zmienną wysokość oprocentowania. W klauzuli określającej wysokość zmiany wskazano obiektywnie istniejące przyczyny, niezależne od woli banku, wpływające na wysokość oprocentowania. W konsekwencji umożliwia to sądową ocenę, czy wskazane okoliczności rzeczywiście wystąpiły. Zdaniem pozwanego brak było podstaw, ażeby w świetle całokształtu okoliczności, w których umowa z powodami była zawarta, uznać, że doszło do rażącego naruszenia interesu powodów jako konsumentów.

Strona pozwana wskazała, że stopa procentowa kredytu może podlegać wahaniom, w tym takim, które zależą od jednostronnej decyzji banku. W dacie zawarcia umowy nie jest przy tym możliwe przewidzenie, jakie mogą być wahania takiej stopy i jakimi przyczynami wahania te mogą być spowodowane. Zmiany oprocentowania są wynikiem analiz dokonywanych przez wyspecjalizowane jednostki wewnętrzne w bankach, zatrudniające specjalistów z wąskich dziedzin ekonomii, w oparciu o obiektywne parametry finansowe, z uwzględnieniem sytuacji rynkowej i zachowań innych uczestników rynku. Kredytobiorcy byli natomiast uprawnieni do wypowiedzenia umowy w przypadku braku akceptacji proponowanej zmiany oprocentowania.

Strona pozwana wskazywała także, że w świetle Dyrektywy Rady nr (...)z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych klauzulach w umowach konsumenckich dostawca usług finansowych był uprawniony do zmiany stopy oprocentowania, jeżeli istniała uzasadniona przyczyna takiego postępowania, a dostawca niezwłocznie informował o tym drugą stronę, która miała w takim przypadku prawo rozwiązania umowy.

Odnośnie zarzutu przedawnienia strona pozwana wskazała, że roszczenie powodów podlegało przedawnieniu trzyletniemu, jako roszczenie o świadczenie okresowe. Termin przedawnienia został przerwany przez złożenie wniosku o zawiązanie do próby ugodowej, ale jedynie w stosunku do roszczeń wskazanych w tym wniosku.

W toku procesu strona pozwana zmieniła nazwę na (...) SA.

Na rozprawie w dniu 6 marca 2014 r. strona pozwana podniosła w załączniku do protokołu zarzut, że ewentualne żądanie powodów oparte o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu nie jest uzasadnione, albowiem spełniali swoje świadczenie mając świadomość, że nie są do niego zobowiązani, nie złożyli także zastrzeżenia zwrotu (por. art. 411 pkt 1 kc). Strona pozwana zarzuciła także, że nawet w przypadku uznania kwestionowanej klauzuli za niedozwoloną, nie będzie możliwe ustalenie innego sposobu określenia zmiany oprocentowania, w szczególności przez sąd.

Strona pozwana wyjaśniła nadto, że początkowo stopa referencyjna LIBOR była wyznacznikiem kosztów pozyskania finansowania na rynku międzybankowym i spełniała to zadanie do 2009 r., następnie ulegała jednak zmianie (obniżeniu) w stopniu uniemożliwiającym określenie w/w kosztów. W związku z tym realny koszt pieniądza mógł być określony z uwzględnieniem innych parametrów (stawek (...), cen (...) swapów i basis (...)).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 1 sierpnia 2006 r. powodowie I. K. i J. B. zawarli ze stroną pozwaną (...) Bankiem S.A. w W. umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych waloryzowany kursem (...). Umowę zawarto w celu zakupu prawa do odrębnej

własności lokalu mieszkalnego oraz refinansowania nakładów w związku z jego zakupem. (...) Bank S.A. udzielił powodowi kredytu w kwocie 323000 zł, co w walucie waloryzacyjnej na koniec dnia 3 lipca 2006 r. wynosiło 127930,92 CHF. Zgodnie z § 1 ust. 5 umowy kredyt miał być spłacany w malejących ratach kapitałowo-odsetkowych, zaś jego oprocentowanie w dniu zawarcia umowy wynosiło 2,75% w stosunku rocznym, przy czym na okres ubezpieczenia kredytu dokonanego zgodnie z § 3 ust. 6 umowy, oprocentowanie kredytu uległo podwyższeniu o 1 punkt procentowy i miało wynosić 3,75% (§ 1 pkt 8 umowy). Po zakończeniu okresu ubezpieczenia nastąpić miało obniżenie tego oprocentowania o 1 punkt procentowy od daty spłaty najbliższej raty. Strony ustaliły, iż zabezpieczenie kredytu w postaci jego ubezpieczenia obowiązywać będzie do czasu przedłożenia bankowi odpisu księgi wieczystej nieruchomości, potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki, co miało nastąpić do dnia 15 stycznia 2007 r. Okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy, tj. do dnia 10 sierpnia 2036 r.

Zgodnie z § 10 umowy kredyt oprocentowany miał być według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy ustalona została w wysokości określonej w § 1 ust. 8 umowy. Zmiana wysokości oprocentowania mogła nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju, którego waluta jest podstawą waloryzacji (§ 10 ust. 2 umowy). O każdej zmianie oprocentowania bank miał zawiadamiać kredytobiorcę na piśmie, informacja o zmianach oprocentowania miała być nadto dostępna w placówkach banku i na stronach internetowych. Bank zobowiązany był do sporządzania i wysyłania harmonogramu spłat określających nową wysokość rat spłaty kredytu.

Stosownie do § 11 ust. 1 umowy powód zobowiązał się do spłaty kapitału wraz z odsetkami w miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytu sporządzony w (...) stanowił załącznik nr 1 i był integralną częścią umowy. Ustalono, że raty kapitałowo – odsetkowe spłacane będą w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Bank pobierał odsetki za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego spłatę kredytu, a w przypadku wcześniejszej spłaty za okres wykorzystania kredytu do dnia poprzedzającego wcześniejszą jego spłatę. Odsetki naliczane miały być w okresach miesięcznych. W § 12 umowy powód zlecił i upoważnił bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku prowadzonego na rzecz powoda. Spłata kredytu miała następować na podstawie nieodwołalnego przez czas trwania umowy zlecenia wykonywania przelewu z rachunku powoda prowadzonego przez stronę pozwaną. Zlecenie miało wygasnąć po całkowitym rozliczeniu kredytu.

(Dowód: umowa kredytu z 1.08.2006 r. – k. 20-28)

Strona pozwana zmieniła wysokość oprocentowania umowy z 1 sierpnia 2006 r. w następujący sposób:

- od 10 października 2006 r. – do wysokości 3,05 %
- od 11 grudnia 2006 r. – do wysokości 3,35 %
- od 12 marca 2007 r. – do wysokości 3,65 %
- od 10 sierpnia 2007 r. – do wysokości 3,95 %
- od 11 maja 2009 r. – do wysokości 3,70 %
- od 10 marca 2010 r. – do wysokości 3,55 %
- od 10 sierpnia 2010 r. – do wysokości 3,25 %

(bezsporne)

Strona pozwana pobrała od powodów odsetki o 16729,26 zł wyższe od odsetek obliczonych wg pierwotnie umówionej stopy procentowej za cały okres trwania umowy.

(bezsporne – por. wyliczenie – k. 9-11 akt)

W dniu 26 kwietnia 2010 r. powodowie złożyli wniosek o zavezwanie do próby ugodowej w odniesieniu do kwoty 10875,44 zł tytułem odsetek pobranych w okresie do 10 lutego 2010 r.

(bezsporne – por. k. 48)

Mając powyższe na uwadze, Sąd zważył, co następuje:

Powództwo, co do zasady, zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie bezspornym było, że strony zawarły ze sobą umowę o kredyt, z zastrzeżonym zmiennym oprocentowaniem. Poza sporem było także, że strona pozwana podwyższyła oprocentowanie w stosunku do oprocentowania ustalonego liczbowo w umowach kredytowych. Konieczne było zatem ustalenie, czy strona pozwana była uprawniona do podwyższenia oprocentowania w sposób faktycznie dokonany.

W pierwszej kolejności należało zauważyć, że samo prawo do stosowania zmiennej stopy procentowej w umowie kredytowej jest wprost przewidziane w art. 76 ustawy – prawo bankowe. Ustawa nakłada jednak w przywołanym przepisie obowiązek określenia warunków zmiany stopy procentowej. Określenie tych warunków powinno respektować zasadę wskazaną w art. 385¹ § 1 kc, zgodnie z którą postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Strony wskazane zasady rozumiały odmiennie. Powodowie oczekiwali, że warunki zmiany oprocentowania zostaną określone w taki sposób, że będą ujęte w formule algorytmu, w którym waga wszystkich parametrów istotnych dla wysokości oprocentowania będzie określona. Strona pozwana wskazywała natomiast, że takie sformułowanie warunków jest nadmiernie utrudnione, albowiem zmiana oprocentowania jest wynikiem uwzględnienia wielu czynników i jest poprzedzona szczegółową analizą dokonywaną in concreto już po zawarciu umowy.

Wypada zauważyć, że nawet przy przyjęciu za prawidłowe stanowiska pozwanego, nie zwalniało go to od szczegółowego uzasadnienia każdej podwyżki oprocentowania pierwotnie umówionego, a także wyjaśnienia, dlaczego podwyższone oprocentowanie jest utrzymane pomimo zmiany okoliczności uzasadniającej podwyżkę. Bez takiego uzasadnienia trudno mówić o wykazaniu „uzasadnionej przyczyny” (valid reason) w zmianie oprocentowania w rozumieniu pkt 2 litera b załącznika do dyrektywy Rady (...)z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich przywoływanej w sprzeciwie. Przedstawienie takiego uzasadnienia nie powinno być szczególnie utrudnione, skoro zakres zasadniczych parametrów istotnych dla wysokości oprocentowania określony jest w naukach ekonomicznych, konieczne jest jedynie przedstawienie aplikacji tych parametrów przy podejmowaniu decyzji wobec powodów.

Po przedstawieniu takiego uzasadnienia dotyczącego, co ważne, konkretnej zmiany oprocentowania, można by następnie dokonać oceny, czy przyczyna zmiany faktycznie zaistniała, i czy uzasadniała zmianę w rozmiarze zaproponowanym. Tymczasem strona pozwana nie przedstawiła w toku procesu żadnego uzasadnienia konkretnych zmian oprocentowania, ograniczając się do przedstawienia ogólnych tez dotyczących zmian w określeniu kosztu pozyskania finansowania na rynku bankowym, w tym w szczególności znaczenia stopy referencyjnej dla określenia w/w w kosztu. Tezy te, zawarte w sprzeciwie, a także w dołączonych doń dokumentów, w postaci opracowania Instytutu (...) (k. 156-191) i opracowania dr J. J. (k. 192-202) mogą stanowić punkt wyjścia dla uzasadnienia podwyżki, ale uzasadnienia takiego nie mogą zastąpić. Zmiana znaczenia stopy referencyjnej dla określenia w/w w kosztu jest tylko przesłanką (i to nie jedyną) dla zmiany oprocentowania, nie przesądza jednak o wielkości zmiany pod względem ilościowym. Dodatkowo strona pozwana nie przedstawiła także sposobu zmiany oprocentowania w okresie, gdy za główny czynnik uważała wysokość stopy referencyjnej. Stopa LIBOR jest ustalana codziennie, wobec czego konieczne byłoby wskazanie, z jakiej daty zmiany były miarodajne dla zmiany oprocentowania, a także czy były to wskazania z określonej daty czy uśrednione z określonego okresu. Nie jest rzeczą Sądu odgadywanie, które wahnięcie stopy LIBOR

strona pozwana uznawała za prawnie doniosłe w relacjach z powodami. Wypada zauważyć, że świadek. M. D. nie był w stanie przedstawić konkretnego uzasadnienia zmiany oprocentowania, ograniczając się do przedstawienia ogólnych czynników wpływających na taką zmianę.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wskazano wprost, że decyzja o zmianie wysokości oprocentowania kredytów była wynikiem analizy dokonywanej przez jednostkę wewnętrzną banku (por. k. 127 akt). Nie było zatem przeszkód, ażeby strona pozwana ujawniła tok swojego rozumowania, który spowodował zmianę oprocentowania z wielkości (...) do wielkości (...), w szczególności przedstawiając sporządzaną analizę oraz sposób wyciągnięcia z niej wniosków. W uzasadnieniu zmiany oprocentowania można spodziewać się wskazania wszystkich parametrów, które zostały uwzględnione przy zmianie, przyczyn, dla których te, a nie inne parametry zostały uwzględnione, a także określenia, jak takie parametry wpłynęły na konkretną zmianę oprocentowania. Rozumowanie to mogłoby następnie zostać ocenione pod względem logicznym oraz z ekonomicznego punktu widzenia, także z pomocą biegłego sądowego.

W sytuacji, gdy strona pozwana nie przedstawiła uzasadnienia poszczególnych zmian oprocentowania, Sąd uznał, że nie zostało dostatecznie wykazane, ażeby zaistniały okoliczności umożliwiające pobranie od powodów oprocentowania wyższego, niż pierwotnie umówione. Wobec powyższego Sąd uznał, że odsetki pobrane bez wykazania podstaw do zmiany oprocentowania są świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 § 2 kc i stosownie do art. 405 kc podlegają zwrotowi powodom. Różnica pomiędzy odsetkami faktycznie pobranymi, a odsetkami, które powinny być naliczone według pierwotnej stopy procentowej, była bezsporna. Wobec tego na rzecz powodów zasądzono kwotę 16729,26 zł, jak w pkt I wyroku.

Za nieuzasadniony należało uznać zarzut zaistnienia przesłanek z art. 411 pkt 1 kc. Odsetki były bowiem pobierane przez stronę pozwaną na podstawie upoważnienia do pobierania środków pieniężnych o charakterze nieodwołalnym do czasu całkowitego rozliczenia kredytu. Wobec tego powodowie niejako nie mogli „nie świadczyć” lub też odwołać zlecenie do pobierania środków pieniężnych z ich rachunku.

Ponadto wątpliwości powodów, co do obowiązku spełnienia świadczenia nie mogły być utożsamiane z wymaganą przez przepis art. 411 pkt 1 kc pozytywną wiedzą dłużnika o braku powinności spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.12.1997, III CKN 236/97, OSNC 1998/6/101 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.06.2003r, I CKN 390/01, OSP z 2005/9/111).

Podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie. Termin przedawnienia roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia wynika z art. 118 kc i wynosi 10 lat, zatem niewątpliwie dochodzona pozwem należność nie uległa przedawnieniu. Roszczenie powodów nie stawało się okresowe, tylko dlatego, że powstawało w równych odstępach czasu. Możliwe było bowiem teoretycznie, że w niektórych okresach roszczenie to nie powstałoby, gdyby tylko pozwany prawidłowo uzasadnił podwyżkę oprocentowania. Innymi słowy powstanie roszczeń powodów nie było zdeterminowane samym upływem określonych okresów czasu, ale było zależne od dodatkowego zachowania pozwanego.

O odsetkach ustawowych od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 kc w związku z art. 455 kc. Zobowiązanie wskazane w pozwie należało do tzw. świadczeń bezterminowych, które powinny zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu do ich wykonania (art. 455 kc). Strona pozwana nie kwestionowała, że otrzymała wezwanie do zapłaty kwoty 10875,44 zł jeszcze przed 1 lipca 2010 r. O odsetkach od kwoty 5853,82 zł orzeczono natomiast dopiero za okres po upływie 7 dni od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, w którym pierwszy raz określono kwotowo w/w żądanie. W związku z tym powództwo o zapłatę odsetek od w/w kwoty za okres od wytoczenia powództwa do dnia 12 kwietnia 2013 r. oddalono, jak w pkt II wyroku

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 100 zd. drugie kpc, zasądzając na rzecz powodów zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2400 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz opłaty sądowej od pozwu w kwocie 837 zł.